

Tusk nie pozwoli nikomu w jego rządzie krytykować Ukrainy?

14 stycznia 2024

Premier RP w pierwszym wywiadzie telewizyjnym po nominacji na stanowisko odniósł się także do relacji polsko-ukraińskich.

„W życiu nie pozwolę, żeby ktokolwiek w moim rządzie chciał budować swoją pozycję na jakimś takim antyukraińskim sentymencie. Bo w kwestii wojny i naszego zaangażowania, i całego świata Zachodu, na rzecz Ukrainy w konfrontacji z Rosją, tu nie może być żadnych wątpliwości” – powiedział Donald Tusk, dodając, że każdy polski patriota musi uznawać te racje.

„Ukraina w wojnie z Rosją potrzebuje naszej i całego świata, wolnego świata, pomocy. To nie jest slogan. Bo tak naprawdę, póki Ukraina walczy z Rosją, my jesteśmy względnie bezpieczni” – stwierdził Tusk.

Polski premier podkreślił również, że w kwestiach polityki międzynarodowej i bezpieczeństwa jest realizowana współpraca z prezydentem RP, a związane z tym obszarem sprawy są tematem rozmów Andrzejem Dudą. Spotkanie prezydenta i premiera dotyczące tych kwestii ma odbyć się w poniedziałek, 15 stycznia 2024. W najbliższych dniach szef polskiego rządu ma także odwiedzić Kijów.

„Europa jako całość, bo my sami finansowo nie podołamy – na zakupy broni, na zwiększenie możliwości obronnych Europy” – dodał Tusk. „Ja będę bardziej asertywny na pewno. Będę oczekiwał – i też będę o tym w Kijowie rozmawiał – od strony ukraińskiej, żeby pomogła nam wszystkie te patologiczne sytuacje na granicy wyleczyć. Żeby nasi nie musieli blokować, żeby nasi nie musieli strajkować” – stwierdził Donald Tusk,

odnosząc się do kwestii blokady granicy.

Na podstawie: TVN24.pl

Źródło: PolUkr.net